

Zdecydowanie popieram obywatelski projekt. Rozmowa ze Sławomirem Chmielewskim

W czasie wysłuchania publicznego Pan jako jedyny z samorządowców opowiedział się zdecydowanie za wprowadzeniem zmian, które proponuje obywatelski projekt ustawy o ochronie przyrody. Część samorządowców podczas tego wystąpienia buczała i gwizdała. Dlaczego popiera Pan projekt ustawy?

Sławomir Chmielewski: Uważam go za słuszny i pilny, gdyż jak pokazały ostatnie lata, wprowadzona zmiana w ustawie o ochronie przyrody, dotycząca uzgadniania powstania i poszerzenia parków narodowych, jest szkodliwa dla ochrony dziedzictwa przyrodniczego Polski. To współczesne *liberum veto*, tak szkodliwe dla XVIII-wiecznej Polski i powszechnie piętnowane, obecnie skutkuje nie rozbiorem naszego kraju, lecz postępującą degradacją unikatowych na skalę europejską zasobów przyrodniczych. Tam, gdzie w dyskusję wkracza polityka nacechowana niewiedzą, niekompetencją, pomijająca stanowiska i apele PROP i naukowców, tam potrzebna jest inicjatywa oddolna. Świadom tego, zdecydowanie popieram obywatelski projekt.



Przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego przed Sejmem. Fot. Mariusz Duchewicz

**Jak Pan sądzi, co skłania tak wielu samorządowców do odrzucenia projektu ustawy?
Dlaczego tak mocno wyrażają wobec niej sprzeciw?**

Niewiedza oraz lokalny partykularyzm, szkodliwy dla mieszkańców. To również polityka kolejnych rządów, nakładających na samorządy dodatkowe zadania bez przekazywania na ten cel środków finansowych. Każdy wójt/burmistrz musi skromnym budżetem zaspokajać oczekiwania mieszkańców. Skoro rząd raz dał pieniądze (Partnerstwo dla Puszczy), to dlaczego ma nie dać drugi raz? Z okazji trzeba korzystać – mając marchewkę, łatwo złapać na nią zająca.

Co, jako samorządowiec z 14-letnim doświadczeniem, poradziłby Pan samorządowcom z terenów Puszczy Białowieskiej, Mazur i Pogórza Przemyskiego, którzy nie chcą u siebie parków narodowych?

Pragmatycznie: posłowie do samorządów, a samorządowcy do sejmu, na rok, może wówczas racjonalnie ktoś zacznie gospodarować budżetem państwa. Jeśli ten racjonalizm się pojawi, samorządowcy sami poprą tworzenie parków. Obecna polityka państwa zmusza ich do chwytania się każdej okazji, aby poprawić swój budżet, tak to oceniam.

Na terenie Gminy Mogielnica występują liczne formy ochrony przyrody. W jaki sposób ich
Zdecydowanie popieram obywatelski projekt. Rozmowa ze Sławomirem Chmielewskim

obecność wpływa na funkcjonowanie gminy? Czy są przeszkodą w jej rozwoju?

Nie było i nie ma konfliktów w tym zakresie. Obszar Natura 2000 to szansa, z której skorzystali rolnicy Gminy Mogielnica. W latach 2004–2006 z programu rolnośrodowiskowego 80% wniosków w powiecie grójeckim pochodziło z terenu naszej gminy. Niestety na lata 2007–2013 skomplikowano procedury. Przestrzegalem przed tym na jednym ze spotkań w ministerstwie, jednak mnie nie posłuchano. Obecnie, bodajże na koniec 2011 r. wykorzystano zaledwie 3,5% środków przeznaczonych na ten cel w całej Polsce.



Walory przyrodnicze to jeden ze sposobów przyciągania turystów na nasz teren. Koniecznie trzeba wskazać dobre, nieszkodliwe dla przyrody miejsca pod zabudowę. Trzeba rozwijać infrastrukturę towarzyszącą, np. budować obiekty sportowe – wybudowaliśmy kompleks sportowy, punkty gastronomiczne, pomosty, wieże widokowe – to można podziwiać w naszej gminie.

Tylko pomysłowość wójta/burmistrza może dobrze „sprzedać” produkt, jakim jest obszar cenny przyrodniczo. Nie zwalajmy tego na mieszkańców, przekonujmy ich do inwestowania. Byliśmy jednym z niewielu samorządów, które w 2004 r. poparły powołanie obszaru Natura 2000 na swoim terenie. Z inicjatywy mojej i radnych powstał zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Trzeba jednak przy tworzeniu takich form ochrony przyrody właściwie wyznaczać granice, bez przesady, racjonalnie. Na terenie każdej gminy znajdzie się inny teren do zainwestowania, nie jest tu problemem istnienie obszaru chronionego.

Dziękuję za rozmowę.

Sławomir Chmielewski (ur. 1957 r.) – doktor nauk biologicznych. W latach 1991–1998 zastępca dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Mogielnicy, od 1998 r. burmistrz Gminy i Miasta Mogielnica (4 kadencje), założyciel i redaktor naczelny czasopisma przyrodniczego „Kulon” (od 1996 r.), członek Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody przy Urzędzie Wojewódzkim w Radomiu (1993–1998), członek Wojewódzkiej, a obecnie Regionalnej Rady Ochrony Przyrody przy Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim (od 1999 r. do chwili obecnej). Autor ponad 150 artykułów z dziedziny ochrony przyrody i środowiska, specjalista ds. waloryzacji obszarów i ocen oddziaływania na środowisko. Interesuje się ornitologią i fotografią. Żonaty, dwoje dzieci.